PT. Bibljoteka Jagiellońska Nr. 53 (Należytość pocztową opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 6 marca 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. 7 [illegible]OROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 80, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

UPARTA WYTRWAŁOŚĆ.

W pierwszych latach naszej państwowości każda zmiana rządu znaczyła rewolucyjną niemal zmianę kursu rządzenia. Matematyka sejmowa, której genjalnymi profesorami były stronnictwa centrowe, to na prawo, to znów na lewo przerzucała tory polityki państwowej. W tych warunkach nie mogło być w Polsce nic pewnego — obywatel, budząc się zrana, nie wiedział, czy znajduje się w państwie socjalistyczno-ludowem, czy też ludowo-reakcyjnem. Najdobitniej reagowało na ten stan nasze życie gospodarcze — walutą obiegową w kraju był dolar, funt, czy frank szwajcarski, zagranica nie miała do nas zaufania, przeszło trzydziestomiljonowa Polska miała mniejsze znaczenie na forum międzynarodowem, niż wiele mniejszych państw.

Za kilka miesięcy zaczynamy dziesiąty rok rządów Marszałka Piłsudskiego. Na ten czas przypada 5 lat szalejącego na świecie kryzysu. A oto w tymże okresie Polska zajmuje jedno z czołowych miejsc w polityce międzynarodowej. Głos jej wysłuchiwany jest na równi z głosem największych mocarstw Europy, z sąsiadami ze wschodu i zachodu zawarliśmy pakty o nieagresję, złoty jest walutą, która nie drgnęła ani o punkt, podczas gdy funt i dolar utraciły około 40% swej wartości, nasze życie gospodarcze znaczone jest stałą poprawą. Obywatel ma zaufanie do swego rządu, wie, że zmiany wszelkie wprowadzane są z wielką ostrożnością, nie robi się eksperymentów wywracających od podstaw naszą politykę.

Co pewien czas następują pewne zmiany rządu. Zmiany te jednak dyktowane są bądź koniecznością zluzowania po wyczerpującej pracy, bądź też potrzebą postawienia na czele rządu osoby, która ze względu na najważniejsze w danym okresie prace jest najodpowiedniejsza. Pion polityki jednak nie ulega zmianie. „Dźwignąć najszersze masy nasze narodu i ku zwalczeniu biedy polskiej skierować cały wysiłek", jak powiedział premjer Kozłowski w środowem przemówieniu w Senacie — oto wytyczne rządów naszych od dziesięciu lat. Kontynuowanie polityki poprzednich rządów, które założyły mocne zręby pod przyszłość państwa jest gwarancją skutecznej realizacji programu.

Prof. Kozłowski w swem expose, kreśląc program prac na najbliższą przyszłość, nie obiecuje rzeczy niemożliwych. Podniesienie wartości produkcji rolnej, reforma ubezpieczeń i przystosowanie ich do naszych możliwości, skreślenie zaległości podatkowych, obywatelom, którzy w ciągu ostatnich dwu lat wywiązywali się należycie ze swych zobowiązań wobec państwa, wreszcie pożyczka inwestycyjna na drogi, regulację rzek i prace wodne, oraz usprawnienie naszego handlu wewnętrznego i eksportowego zamyka plany obecnego rządu w nowym roku budżetowym.

Program ten jednak będzie zrealizowany w całości i to różni rządy obecne od gabinetów przebrzmiałej na szczęście matematyki sejmowej. Wiemy, że „uparta wytrwałość" jak nazwał premjer Kozłowski, cechująca nasz naród, pozwoli nam „iść naprzód, budując siłę naszego państwa razem wspólnym wysiłkiem społeczeństwa i rządu".

Q.

Grecja w ogniu rewolucji.

Berlin, 5 III. (PAT). Niem. Biuro Inf. donosi z Aten, że rząd grecki wydał szereg surowych zarządzeń, celem zwalczenia ruchu rewolucyjnego. Prezydent republiki podpisał rozporządzenie o wprowadzeniu sądów wojennych. Majątek uczestników ruchu podlega konfiskacie. Ogłoszono mobilizację trzech roczników. Dokonano szeregu aresztowań wśród zwolenników Venizelosa, którzy mają być trzymani jako zakładnicy w specjalnym obozie.

Głównym ośrodkiem ruchu powstań czego jest obecnie Macedonja wschodnia, gdzie toczą się zacięte walki. Garnizony w Ceres i Cavalla przeszły na stronę powstańców.

Niem. Biuro Inf. donosi z Aten, że **cała Kreta, część Tracji i południowo-wschodnia część Macedonji z miastami Cavalla i Drama znajdują się w rękach powstańców.**

Saloniki, 5 III. (PAT). Przybył tu admirał Condylis, który w ogłoszonej odezwie zapowiada, że niezwłocznie po skoncentrowaniu w Salonikach oddziałów wojskowych z Peloponezu i Grecji kontynentalnej, rozpocznie wielką ofenzywę przeciwko powstańcom.

Triumwirat na Krecie.
Venizelos przygotowuje atak na Ateny.

Paryż, 5 III. (PAT). Prasa donosi z Aten, że Venizelos utworzył na Krecie triumwirat, który zajmie się przygotowaniem obrony. Triumwirat ten zamierza skonfiskować wszystkie fundusze publiczne na Krecie, które wynoszą około 100 miljonów drachm. Mówią również, że Venizelos przygotowuje atak na Ateny.

Według wiadomości z Aten, samoloty bombowe w dalszym ciągu **bombardują zbuntowane okręty.** Lotnicy posiłkują się nie tylko bombami, ale ostrzeliwują też jednostki morskie z karabinów maszynowych.

W greckiem min. spraw zagr. dano do zrozumienia, że dotychczas żadne z państw obcych nie traktuje zbuntowanych marynarzy, jako piratów. **Zrewoltowani żołnierze uważani są za rewolucjonistów wobec władz rządowych** i podlegać mogą jedynie prawom greckim.

„Paris-Soir" podaje następujące szczegóły z walk we wschodniej Macedonji: Drobne utarczki przekształciły się w poważne walki. Ministerstwo wojny zmuszone było wysłać na pomoc licznym garnizonom posiłki. Są zabici i wielu rannych. Udział w walkach bierze również artylerja. Całą akcją zdaje się — według dziennika — kierować ma osobiście Venizelos, który wydaje rozkazy drogą radjową.

Orędzie prezydenta Zaimisa.

Ateny, 5 III. PAT. Ateńska Agencja Telegraficzna donosi, że prezydent republiki p. Aleksander Zaimis, wystosował następujące orędzie do narodu:

Od 4 dni Grecja stała się terenem niezwykłych walk, wynikłych z ostrych antagonizmów politycznych. Nie jest wyłączone, że w rezultacie tej sytuacji kraj nasz stanie się terenem wojny domowej, w której wyniku zginie nasza wspólna ojczyzna. Widząc wydarzenia, rozwijające się przed nami, jako prezydent republiki, uważam za swój obowiązek zwrócić uwagę wszystkich Hellenów na to niebezpieczeństwo i wezwać tych, którzy zostali wciągnięci na drogę bezprawia, aby usłuchali głosu patrjotyzmu i zapomnieli o namiętnościach osobistych i politycznych. Kraj powinien jak najszybciej wrócić do normalnego życia politycznego, jeśli nie chce zginąć.

Rząd jest dobrej myśli.

Ateny, 5 III. (PAT). Otrzymano tu wiadomość, że wczoraj wieczorem u wybrzeży wysp Nikaria, Naxos i Siphonos ukazały się okręty powstańcze.

Z otoczenia **premjera zapewniają, że sytuacja dla rządu jest pomyślna i że w dniu jutrzejszym spokój będzie całkowicie przywrócony.**

Wojska rządowe w dalszym ciągu okrążają powstańców, którzy schronili się w Dramie. Spodziewają się, że Dram podda się dziś. W kierunku Krety wyruszyła flota powietrzna.

Grecka Agencja Telegraficzna donosi: Dzienniki ateńskie dają wyraz bólu z tego powodu, iż siły zbrojne greckie walczyć muszą przeciwko wspaniałemu okrętowi marynarki wojennej „Averoff" oraz innym jednostkom floty. Jednak cała odpowiedzialność spada na organizatorów buntu. W dniu dzisiejszym sytuację w Grecji można określić w sposób nast. W południowej Grecji powstańcom nie udało się rozszerzyć swych działań. Rewolucjoniści nie spotykają się wśród ludności z poparciem. Greckie koła urzędowe są zdania, że bunt zostanie całkowicie i zdecydowanie zgnieciony. Donoszą z Krety, iż buntownicy zamierzają opuścić wyspę i udać się na wyspę Rhodos.

Pożyczka wewnętrzna.

Warszawa, 5 III. (PAT). Rada Ministrów uchwaliła w dniu 2 bm. projekt ustawy, upoważniającej Ministra Skarbu do wypuszczenia pożyczki wewnętrznej. Projekt ten będzie w najbliższych dniach przesłany do Sejmu. Ustawa upoważnia Ministra Skarbu do wypuszczenia pożyczki wewnętrznej w obligacjach na okaziciela, do wysokości łącznej kwoty zł. 200 miljonów w złocie, **na rozbudowę sieci komunikacyjnej, ruchu budowlanego i wodnego, oraz na częściową spłatę i konwersję innych tytułów długu wewnętrznego Skarbu Państwa.** Pożyczka może być wypuszczona odrębnemi serjami. Spłacona ma być najpóźniej w ciągu 50 lat od chwili wypuszczenia, drogą stopniowego umarzania obligacyj wylosowanych. Obok odsetek stałych mogą być udzielane premje drogą losowania. W razie ustanowienia premij, odsetki stałe od pożyczki nie mogą wynosić mniej, niż 3% w stosunku rocznym. Kapitał i odsetki pożyczki zabezpieczone będą całym ruchomym i nieruchomym majątkiem Państwa. Kupony wolne będą od podatków od kapitałów i rent. Obligacje mieć będą wszelkie prawa papierów pupilarnych.

—o—

Zmiany w gabinecie węgierskim.

Budapeszt, 5 III. PAT. Regent Horthy przyjął do wiadomości dymisję rządu i powierzył prem. Gömbösowi misję tworzenia nowego gabinetu. Premjer misję przyjął i rozpoczął natychmiastowe rokowania.

Jak donosi Węgierska Agencja Telegraficzna, dymisja rządu ma na celu uspokojenie polityczne kraju. Niepokój i niepewność polityczna, jakie w ciągu ostatnich miesięcy zawładnęły społeczeństwem, przynosiły szkody zarówno wewnętrznej, jak i zewnętrznej polityce zagranicznej. Ustąpienie byłego gabinetu da możność premjerowi utworzenia nowego, oddanego mu rządu, który zapewni prowadzenie równej i celowej polityki tak na terenie zagranicznym, jak i wewnętrznym.

Skład nawego rządu przedstawia się jak następuje: premjer i minister honwedów Gömbös, sprawy zagraniczne Kanya, sprawy wewnętrzne Kozma, skarb Fabinyi (dotychczas minister handlu), handel Bornemissa, rolnictwo Daranyi, oświata Homan, sprawiedliwość Lazar.

Dwa resorty otrzymały nowych kierowników: sprawy wewnętrzne i handel. Minister spraw wewn. Kozma, członek Izby wyższej, naczelny dyrektor Węgierskiej Agencji Telegraficznej, oraz min. handlu Bornemissa, są oddanymi przyjaciólmi prem. Gömbösa.

Z ostatniej chwili.

Sensacyjna decyzja Hitlera.

Berlin, 5 III. (PAT). Dziś w południe Niem. Biuro Inf. ogłosiło w nadzwyczajnem wydaniu następującą wiadomość: W czasie wizyty w Saarbrücken, kanclerz Hitler nabawił się lekkiego przeziębienia połączonego z silną chrypką. Na zarządzenie lekarza, celem uniknięcia nadwyrężenia głosu jego, **odwołane zostają narady zapowiedziane na najbliższą przyszłość. W tych okolicznościach rząd Rzeszy przez swego ministra spraw zagranicznych zwrócił się do ambasadora W. Brytanji Phipsa z prośbą, aby wyznaczona wizyta ministrów brytyjskich została odroczona.**

Moratorjum mieszkaniowe dla bezrobotnych.

Warszawa, 5 III. (PAT). Rada Ministrów w dniu 2 bm. uchwaliła projekt noweli o zmianie obowiązujących przepisów, dotyczących moratorjum mieszkaniowego dla bezrobotnych w związku z tem, że dnia 31 bm. upływa termin wstrzymania eksmisji dla bezrobotnych z mieszkań 1- i 2-izbowych. Na podstawie przepisów noweli termin wstrzymania eksmisji zostaje przedłużony do 30 września 1935.

—o—

Wiadomości bieżące.

5 marca 1935

Wtorek

Hadrjana

Jutro: Popielec

Wschód słońca 6·15
Zachód „ 17·20

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 19.30 „Krzyk".
Środa godz. 19.30 „Przeprowadzka" premjera.
Czwartek godz. 19.30 „Przeprowadzka".
Piątek godz. 19.30 „Przeprowadzka"
Sobota godz. 19.30 „Przeprowadzka".
Niedziela godz. 19.30 „Przeprowadzka".
Poniedziałek godz. 19.30 „Krzyk".
Wtorek godz. 19.30 „Przeprowadzka".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Wtorek godz. 19.30 „Mój kochany głuptasek".
Środa teatr nieczynny.
Czwartek godz. 19.30 „Pięć przed dwunastą".
Piątek godz. 19.30 „Pięć przed dwunastą".
Sobota godz. 19.30 „Pięć przed dwunastą".
Niedziela godz. 19.30 „Pięć przed dwunastą".
Poniedziałek godz. 19.30 „Obrona Keysowej".
Wtorek godz. 19.30 „Pięć przed dwunastą".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Dla ciebie śpiewam" z Janem Kiepurą.
ATLANTIC: „Siostra Marta jest szpiegiem" (film mówiony po polsku).
CASINO: „Miłość Fraulein Doktor".
CHIMERA: „Kuszenie szatana".
COLOSSEUM: „Spełnione sny" oraz rewja „Ciągle naprzód".
GRAŻYNA: „Julika".
KOPERNIK: „Piotruś" z Fr. Gaal. Flap".
MARYSIENKA: „Pojedynek ze śmiercią" oraz groteska Micky Maus.
MUZA: „Szpieg Nr. 13".
PALACE: „Weronika" Franciszka Gaal.
PAN: „Teraz i zawsze" oraz „Całuj mnie jeszcze".
PASAŻ nieczynny.
PAX: „Pieśń nocy" z Kiepurą.
RAJ: „Noc cudów".
STYLOWY: Jose Moice „Pieśń kozaka" oraz rewja „Szaleństwo siódemki".
ŚWIT: „Noc cudów".
UCIECHA: „Dolina trwogi" oraz rewja.

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 7.30 wieczorem „Krzyk" sztuka De Stefaniego i F. Ferrucio Cerio. W rolach głównych wystąpią: pp. Bonacka, Falkenberg, Jarwiczówna, Łęcka, Śląska, Różycka oraz pp. Białoszczyński, Bobrowski, Dorwski, Kaczmarski, Michułowicz, Nawara, Połoński, Stępowski, Więckowski i in. Reżyserja spoczywa w rękach Br. Dąbrowskiego, zaś dekoracje opracowywał Wł. Daszewski.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś o godz. 7.30 komedja Nertza i Mayera w spolszczeniu Emila Zegadłowicza pt. „Mój kochany głuptasek". Reżyserja K. Tatarkiewicza. Dekoracje O. Rexa.

Jutro Teatr Rozmaitości z powodu generalnej próby nieczynny.

— **Jutrzejsza premjera w Teatrze Wielkim.** Jutro, dnia 6 bm. w Teatrze Wielkim po raz pierwszy we Lwowie ujrzy światło kinkietów wspaniałe dzieło dramatopisarza dzisiejszej Polski Karola Huberta Rostworowskiego pt. „Przeprowadzka", stanowiące drugą część trylogji dramatycznej, na którą składają się „Niespodzianka" jako część pierwsza, a „U mety" jako ostatnia. Reżyseruje Br. Dąbrowski. Stronę plastyczną opracowuje Wł. Daszewski.

— **Najbliższa premjera w Teatrze Rozmaitości.** Już w czwartek 7 bm. ukaże się nowa komedja „Pięć przed dwunastą" Lothara i Adlera.

KOMUNIKATY.

— **Zarząd Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich** i Politechnicznych zawiadamia, że prof. dr. Władysław Tarnawski wygłosi cykl wykładów pt. „Współczesna beletrystyka angielska". Pierwszy wykład pt. „Fin de siecle wiktorjański przed wojną światową" odbędzie się w czwartek, 7 bm.; drugi pt. „Przełom w życiu i literaturze po wojnie światowej" w piątek 8 bm; trzeci pt. „Eksperymentatorzy" w sobotę 9 bm; czwarty pt. „Mistycyzm i satyra" w poniedziałek 11 bm.; piąty pt. „Tradycjonaliści i powieść historyczna" we wtorek 12 bm. Początek wykładów codziennie o godz. 19-ej, Uniwersytet, ul. Marszałkowska 1, I. p. sala Kopernika. Wstęp 50 gr. Cały cykl 2 zł. Studenci szkół wyższych i uczniowie gimnazjalni płacą połowę.

KRONIKA MIEJSKA.

Służbowy wyjazd dowódcy Korpusu. Dowódca Korpusu gen. Popowicz, wyjechał w sprawach służbowych i nie będzie przyjmować w czwartek dnia 7 bm.

Nowe władze lwowskiego Okręgu Związku Lekarzy P. P. Dnia 3 b. m. odbyło się doroczne walne zgromadzenie Okręgu Zw. Lekarzy P. P., obejmującego teren trzech województw południowo-wschodnich. Przewodniczącym wybrany został dr. L. Węgrzynowski, zastępcami dr. Damm i dr. Heller, skarbnikiem dr. Exelbirt, sekretarzami dr. Schneck i dr. Krasowska.

Przeniesienie urzędników skarbowych do Stanisławowa. W tych dniach nadeszły do Lwowa z Ministerstwa Skarbu dekrety nominacyjne dla większej grupy urzędników Izby Skarbowej II, którzy otrzymali przydział do Izby skarbowej w Stanisławowie. Lista przeniesionych urzędników obejmuje około 150 osób z dotychczasowym prezesem Izby skarbowej II. na czele. Reszta urzędników Izby w liczbie 50 osób, otrzymała przydział do lwowskiej Izby I. Izba skarbowa w Stanisławowie rozpocznie swe czynności z dniem 1 kwietnia.

Matura absolwentów szkół technicznych. Ministerstwo WR i. OP wydało zarządzenie w sprawie matury absolwentów szkół technicznych. Absolwenci państwowej szkoły technicznej w Warszawie i 3-letnich średnich szkół technicznych, do których przyjęcie uzależnione jest od skończenia 6 klas gimnazjum dawnego typu, zdają gimnazjalny egzamin dojrzałości dla eksternów typu matematyczno-przyrodniczego.

Tragiczna libacja. Wczoraj wieczorem w restauracji Kijanki na Lewandówce przy ul. 3. Maja, zabawiali się wesoło szofer Wronek i Jan Walczak, robotnik. W pewnym momencie pod wpływem alkoholu, w trakcie sprzeczki, Wronek pchnął swego towarzysza nożem w prawą rękę. Rana okazała się bardzo groźna, gdyż nóż przebił tętnicę i Walczak dziś rano zmarł w szpitalu wskutek upływu krwi. Wronka aresztowano. Tłumaczy się on, że w krytycznym momencie był pijany i nie pamięta.

Z KRAJU.

Stanisławów ku czci Marszałka Piłsudskiego. Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem p. wojewody Jagodzińskiego organizacyjne zebranie komitetu obywatelskiego, który zajmie się urządzeniem obchodu imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Wybrano komitet honorowy obchodu, w którego skład weszli pp. wojew. Jagodziński, ks. biskup Chomyszyn, gen. Łukowski, prezes Sądu okr. Zieliński i prez. Rady B. B. W. R. pos. Henisz, oraz komitet wykonawczy z p. wojewodą Kaczmarczykiem na czele.

Burza na Bałtyku. Gwałtowna burza, jaka w ciągu 12 godzin szalała na polskiem wybrzeżu morskiem, najgroźniej srożyła się na mierzei helskiej na odcinku Chałupy-Kuźnica, gdzie wydmy, podmyte podczas burzy z 17 ub. m., uległy dalszemu zniszczeniu. Narazie trudno ustalić szkody, gdyż gwałtowne fale zalewają plażę i dochodzą do wydm. Pod Juratą utworzyła się głęboka wyrwa. Najmniej ucierpiał sam koniec półwyspu. Nasilenie wichury znacznie zmalało. Na horyzoncie widać już mniejsze statki, mimo, że morze jest jeszcze dość wzburzone i że fale dochodzą u brzegów do 2-metrowej wysokości.

Śmierć w płomieniach. Robotnica Junja Chmara w fabryce świec w Białymstoku zbliżyła się do kotła z roztopioną parafiną. Zapaliła się sukienka robotnicy, przepojona tłuszczami. Towarzysze, którzy usiłowali ogień ugasić, ulegli poparzeniu, a robotnica wkrótce zmarła w szpitalu.

—o—

Postulaty rzemieślników lwowskich.

Zarząd Izby Rzemieślniczej we Lwowie odbył posiedzenie pod przewodnictwem prezesa Fammera, na którem omawiano sprawy, jakie będą przedmiotem obrad zjazdu Związku Izb Rzemieślniczych R. P. w Warszawie, zwołanego na 7 bm. Referentem tej sprawy był wiceprezes Izby p. F. Hornung. Omawiając referaty, jakie będą wygłoszone na zjeździe, referent stwierdził, że stosunek organizacyj rzemieślniczych społeczno-zawodowych do samorządu rzemieślniczego nie jest postawiony na właściwym poziomie, gdyż organizacje rzemieślnicze są dziś osłabione i nie mogą reprezentować wszystkich rzemieślników, bo **statystyki wykazują znaczne usterki.**

Następnie referent omawiał projekt przepisów wykonawczych do znowelizowanej ustawy przemysłowej, dotyczących rzemiosł budowlanych. Zkolei żywa dyskusja toczyła się co do chałupnictwa. Ustalono, że zawody rzemieślnicze powinny być wyeliminowane z pod pojęcia chałupnictwa. Dalej referent omawiał wykonywanie rzemiosła w aresztach więziennych, rozgraniczenie piekarstwa i cukiernictwa, zwolnienie warsztatów rzemieślniczych od podatku lokatorskiego. Wśród dalszych innych licznych spraw, szczegółowo omówiono sprawy podatkowe, zawodowe szkolnictwo rzemieślnicze, oraz taksy egzaminacyjne, dyplomy i legitymacje. W dyskusji zabierali głos pp. prof. dr. Ciesielski, St Kwiatkowski, Buszek, inż. Tyrowicz, Gutkowski, Jaworek, Stępkowski i r. Martini. Wszystkie wywody mówców były wytycznemi wskazówkami dla delegatów Izby, udających się na zjazd do Warszawy.

Zgon ś. p. prof U. J. K. dr. Stanisława Tołłoczki.

Dziś rano zmarł we Lwowie profesor UJK śp. dr. Stanisław Tołłoczko, w wieku lat 67. Śp. prof. Tołłoczko urodził się w r. 1868 w Czelejewie pow. Brześć n. B. Ojciec jego brał czynny udział w powstaniu 1863 r. i został następnie zesłany na Sybir, a część majątku władze rosyjskie skonfiskowały.

Śp. dr. Stanisław Tołłoczko ukończył wyższe studja na uniwersytecie warszawskim ze stopniem kandydata nauk przyrodniczych. Następnie studjował w Niemczech w Getyndze, gdzie otrzymał stopień doktora filozofji. W roku 1901 habilitował się na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie jako docent chemji fizycznej. W r. 1905 powołany został na stanowisko profesora Uniwersytetu lwowskiego, gdzie w latach 1915 do 1917 był dziekanem wydziału filozoficznego. Zmarły był członkiem szeregu towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych, m. i. członkiem rzeczywistym Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, członkiem czynnym Tow. Naukowego Lwowskiego, w roku 1928/29 był prezesem Oddziału lwowskiego Tow. Chemicznego, w r. 1931/32 prezesem Zarządu Głównego Tow. Chemicznego w Warszawie, w r. 1930 delegatem Polskiego Tow. Chemicznego na konferencję międzynarodową Unji Chemicznej w Hadze i td. **Był autorem wielu dzieł i podręczników z dziedziny chemji organicznej i nieorganicznej,** które doczekały się wielu wydań. Odznaczony był orderem Polonia Restituta. Pogrzeb odbędzie się we czwartek dnia 7 bm.

Minister brytyjski pojedzie do Moskwy.

Londyn, 5 III. PAT. Na posiedzeniu Rady ministrów odbytem w gronie ściślejszem postanowiono w zasadzie podróż do Moskwy jednego z ministrów brytyjskich.

„Bal w Siódmem Niebie".

Dnia 3 bm. odbył się w salach Teatru Rozmaitości bal dziecinny organizowany przez M. Kom. Op. Pozaszkolnej, urozmaicony szeregiem atrakcyj i niespodzianek. Bal udał się znakomicie, a frekwencja przeszła najśmielsze oczekiwania. Napływ dzieci był tak olbrzymi, że w ostatniej chwili musiano otworzyć wielką salę Teatru Rozmaitości, gdyż pomnieszczenie dzieci w salach przeznaczonych na zabawę okazało się niemożliwe.

W ub. roku analogiczny bal nie udał się. To też Komitet nie mógł przewidzieć, że w bieżącym roku będzie miał takie powodzenie. Świadczy to, że dziatwa potrzebuje dobrze pomyślanej zabawy. „W Siódmem Niebie" należałoby powtórzyć (może 19 marca), ale w salach Kasyna Literackiego, które pomieszczą znaczniejszą ilość dzieci, co umożliwi pierwszorzędną zabawę. Będzie można dzieci posegregować według wieku i porozmieszczać w różnych salach, umiejętnie pokierować zabawą i td. i td.

Z TEATRU WIELKIEGO.

Warszawianka.

Dramat muzyczny Alfreda Stadlera

Z pieśni Wyspiańskiego z roku 1831 pt. „Warszawianka" kompozytor i były kapelmistrz opery lwowskiej p. Stadler przerobił libretto operowe, uwzględniając przedewszystkiem wymagania muzyczne, które nie zawsze mogą iść w parze z warunkami dramatu. Skróty dla muzyki były konieczne, gdyż liczne ustępy z oryginału Wyspiańskiego, pomyślane do wygłaszania na scenie w formie deklamacji, są tak silne, iż nie potrzebują już podkładu muzycznego albo wcale się do tego nie nadają. Należy przyznać, iż p. Alfred Stadler odniósł się z pietyzmem do oryginału Wyspiańskiego i zawsze się posługiwał słowami i wierszami oryginału.

P. Stadler nazwał swoje dzieło dramatem muzycznym. Dla nas miarodajny jest tytuł na materjale nutowym, gdzie dzieło nosi określenie „dramat muzyczny", a nie afisz na ulicy, gdzie jest napisane „opera". W muzyce zazwyczaj takie określenie sprowadza na myśl wagnerowski dramat muzyczny, który dla swych oryginalnych przedtem nieznanych zasad spowodował zupełny przewrót w muzyce operowej. Otóż już zgóry należy zaznaczy, iż p. Stadler w formie kompozycji, a zapewne już w pierwotnem założeniu, pozostał daleki od wagnerowskiego dramatu muzycznego. Zapewne tylko przewodnia myśl stworzenia muzyki do pieśni Wyspiańskiego, którą kompozytor nazwał dramatem, kazała Stadlerowi oznaczyć swoje dzieło dramatem muzycznym.

Znaczna część muzyki Stadlera opiera się na znanej patrjotycznej melodji „Warszawianki", którą kompozytor posługuje się w odpowiednich momentach bądź to jako śpiewem solowym, bądź to jako śpiewem chóralnym. Szerszą melodję własnego pomysłu znajdujemy w śpiewie Chłopickiego, a zwłaszcza w śpiewie Marji, znanym nam już z poprzedniej uwertury. Najlepszą część kompozycji dał p. Stadler w uwerturze. Wprawdzie i tu dużo miejsca zajmuje znana pieśń „Warszawianki", ale w dalszych częściach uwertury, opartych na motywach późniejszego dramatu, słyszymy wiele szczerej inwencji i szerokiej melodji (skrzypcowej). Sama uwertura to niejako muzyczne streszczenie następującego dramatu.

Należy przyznać, iż wykonawcy pp. Popowiczówna Puchalska, Reychan, Romanowski i Zubik, oraz p. Tarnawski (jako reżyser i Wiarus), pod energiczną batutą kompozytora, odpowiednio do swych warunków scenicznych i wokalnych, wielce się przyczynili do powodzenia sztuki, którą publiczność wysłuchała z dużem zainteresowaniem. Chór „Syrena" zasłużył na chlubną wzmiankę; śpiew ich brzmiał rytmicznie i dźwięcznie. Kompozytora i wykonawców oklaskiwano żywo i serdecznie.

Przedstawienie „Warszawianki" poprzedził śpiew p. Jędrzejewskiej i art. opery p. Szymonowicza, którzy z powodzeniem odśpiewali szereg wyjątków operowych.

G.

Jaką przysięgę składali przed wiekami pierwsi marynarze polscy?

Nadmorskie miasteczko Puck było, jak wiadomo, kolebką naszej marynarki wojennej i w próbach jej utworzenia odgrywało doniosłą rolę historyczną. Niezwykle charakterystyczny jest tekst noty przysięgi, jaką żołnierze puccy z kaprami tj. ochotnikami floty polskiej składali w chwili zaciągania się pod chorągwie Rzplitej. Tekst spisany jest w księgach sądowych Pucka (znajdujących się w archiwum w Gdańsku) i brzmi następująco: „Zobowiązuję się i podpisuję na to, że Imci Panu Staroście Królewskiemu na suszy i na wodzie darmo przez rok cały, za samą tylko strawę żołnierską służyć, tudzież, jak przystało na poczciwego służebnego, jak najwierniej bez zdrady, w ciągnieniu, czy na stanowisku, względem i w obliczu nieprzyjaciela zawżdy zachowywać się będę".

Wiele szczegółów, odnoszących się do stacjonowanego wojska w Pucku, jak również ówczesnej floty polskiej, znaleźć można w księgach sądowych puckich, a to dlatego, że mieszczanie niejednokrotnie zanosili skargi na wybryki żołdaków, wśród których nie brakło niespokojnych duchów. Trzeba nadmienić, że choć załogi „armaty wodnej J. Kr. Mci" w Pucku zostawały pod dowództwem Anglików, Szwedów i Niemców gdańskich, to jednak składały się w przeważającej części z rodzimych „wojzców", czyli żeglarzy, od dziecka nad Bałtykiem wychowanych.

Bestialski napad bandytów.

Kielce, 5 III. (PAT). W nocy z 3 na 4 bm. we wsi Ignaców w pow. iłżeckim, 5 uzbrojonych w karabiny i rewolwery bandytów wtargnęło do mieszkania Walentego Lenarta. Po splądrowaniu mieszkania i zrabowaniu 400 zł. gotówką, bandyci w okrutny sposób pobili Lenarta i jego żonę, która w godzinę potem zmarła. Lenart stracił przytomność i dogorywa w szpitalu. W czasie obławy bandytów aresztowano.

Mac Donald przeciw zbrojeniom Niemiec.

Anglja uzupełni braki w organizacji obrony kraju.

Londyn, 5 III. (PAT). Opublikowany w formie Białej Księgi preliminarz budżetowy wojska, opiewający na 43,5 miljonów funtów, poprzedzony został uzasadnieniem Mac Donalda w imieniu całego rządu. W uzasadnieniu tem premjer stwierdza, że ostatnie wypadki wykazały, iż dotychczasowy międzynarodowy aparat polityczny nie wystarcza dla utrzymania pokoju. Narody wciąż jeszcze nie wyrzekły się używania przemocy, lub grożą nią pod impulsem konieczności narodowych — oświadcza premjer. Dalej twierdzi on, że ostatnie badania wykazały, że o ile braki w organizacji obrony W. Brytanji nie zostaną uzupełnione, to nie będzie ona posiadała już stosownego poziomu obrony, **nie będzie umiała obronić się w razie napaści, ani zapewnić dostawy żywności ludności i ochronić ją przed atakami napowietrznemi.** Premjer omawia dalej stan zbrojeń niemieckich i stwierdza, że w listopadzie 1934 r. rząd J. K. Mości, nie zgadzając się z naruszaniem traktatu wersalskiego, zwrócił publiczną uwagę na zbrojenia niemieckie. Gdyby te zbrojenia trwały nadal na obecnym poziomie, to istniejący już niepokój sąsiadów Niemiec wzrośnie i pokój może ulec zagrożeniu. Pragnienie pokoju, wyrażane przez przywódców niemieckich, powitane zostało przez rząd brytyjski z radością, ale rząd W. Brytanji musi stwierdzić, że nie tylko siły Niemiec, ale i duch, w którym naród niemiecki jest zorganizowany, przyczyniają się do uczucia niebezpieczeństwa. Rząd J. K. Mości — głosi dalej uzasadnienie — nie może również zamknąć oczu na wzrost zbrojeń wszędzie na świecie, w Sowietach, Japonji, Stanach Zjednoczonych etc.

—o—

Giełda z dnia 5 marca.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, owsie, jęczmieniu, mące i otrębach, po cenach w ramach dotychczasowych notowań. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Usposobienie spokojne. Dolar poza Giełdą zł. 5.21 3/4.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.90, Berlin 213, Gdańsk 172.96, Holandja 358.80, Londyn 24.95, N. Jork czeki 5.23 1/2, kabel 5.23 5/8 Paryż 34.96 1/2, Praga 22.10, Szwajcarja 172.30, Włochy 44.40. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 45 1/2, 4 prc. poż. inwest. 110—111 1/2, seryjna 114. 5 prc. poż. konwers. 68 3/4, 5 prc. poż. kol. 64, 4 prc. poż. dol. 52 1/2, 7 prc. poż. stabiliz. 73—72.88. **Akcje:** Bank Polski 92 1/4, Lilpop 10.40—10.35, Starachowice 15.15. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.21.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano —7.7 ciśn. atm. 740.27. O godz. 13-tej temp. —6.6 ciśn. atm. 740.88. Wczoraj wieczorem o godz. 21-ej temp. —7.3 ciśn. atm. 739.04.

O reformę handlu wewnętrznego.

Przemówienia ministrów Floyar-Reichmana i Poniatowskiego.

Warszawa, 5 III. (PAT). Senat przystąpił wczoraj do budżetu Min. Rolnictwa i Reform Rolnych. Referent sen. **Rdułtowski** stwierdził, że **pogorszenie sytuacji w rolnictwie trwa mimo wszystko w dalszym ciągu** i dlatego należy **główny nacisk położyć** na rozszerzenie pojemności rynku wewnętrznego.

Po dyskusji zabrał głos min. roln. i ref. rolnych **Poniatowski,** który zaznaczył, że głównemi środkami działania rządu w dziedzinie pomocy rolnictwu są: rozwinięcie zbytu wewnętrznego rynku, głównie dla produktów rolniczych, przy jednoczesnem powiększeniu zbytu produktów przemysłowych, oddziaływanie na rynek wewnętrzny drogą interwencji, organizowanie zbytu przez samych rolników, preferencja surowców, wreszcie intensyfikacja samej produkcji rolniczej.

Na popołudniowem posiedzeniu przystąpiono do budżetu Ministerstwa Przem. i Handlu. Po referacie sen. **Everta,** obszerne przemówienie wygłosił min. **Floyar-Rajchman.** Minister stwierdził, że rząd stosuje interwencjonizm w skali nieporównanie węższej, niż rządy innych krajów, mających nawet historyczne podstawy liberalizmu. Omawiając **traktat polsko-angielski,** minister omówił jego znaczenie, zwłaszcza, że wielką rolę odgrywa w nim **zagadnienie żeglugi.** Traktat zdąża do celów ściśle praktycznych i odpowiada naszej polityce traktatowej. Minister przeszedł do zagadnienia handlu rolniczego, stwierdzając, że prócz państwa niema w nim innego czynnika, któryby wyprowadzał go z chaosu i przypadkowości. Losy kraju łączą się z koniecznością przystąpienia naszego przemysłu do eksportu, czyli **wymagają zrównania cen na poziomie odpowiednich cen światowych.** Rząd nie zaniecha wysiłków w tym kierunku. Zkolei p. Minister omówił obszernie znaczenie handlu, stwierdzając, że **musimy zdobyć sobie miejsce w gospodarce światowej.** Na rynku wewnętrznym niestety żadnego wysiłku organizacyjnego ani świadomości zadań handlu niema w społeczeństwie i jest naglącą potrzebą **przeniesienie doświadczeń handlu eksportowego do dziedziny handlu wewnętrznego.** Dalej p. Minister podkreślił, że na handel nie należy patrzeć, jak na jakąś czarną magję, lecz stworzyć aparat handlu jako **istotny instrument w rękach prywatnej inicjatywy,** ku pożytkowi powszechnemu.

Wobec późnej pory odroczono dyskusję nad budżetem Min. Spraw Wewnętrznych do wtorku, godz. 11. Dziś budżety MSW, Poczt i Telegrafów, długów państwowych i Min. Skarbu.

—o—

Sport i Wychowanie Fizyczne

Sekcja piłki nożnej K. S. Strzelec zawiadamia swych graczy, że już rozpoczęły się treningi tejże sekcji, dlatego wzywa się wszystkich graczy, ażeby się zgłosili w sekretarjacie klubu celem ewidencji. Również przyjmuje się wpisy nowych członków do tejże sekcji codziennie w godz. wieczornych w lokalu klubowym, Rynek 34, I. p.

Zwyczajne walne zgromadzenie Oddziału Lwowskiego Polskiego Tow. Tatrzańskiego odbędzie się w czwartek dnia 7 bm. o godzinie 18.30 w lokalu Oddziału przy ul. Akademickiej 23.

Szczegóły sukcesu Marusarza na mistrzostwach Anglji. Jak podaliśmy, Stanisław Marusarz odniósł duży sukces na mistrzostwach Anglji w kombinacji alpejskiej, rozegranych w silnej konkurencji międzynarodowej w Wengen w Szwajcarji. Szczegóły zawodów były następujące: Bieg zjazdowy zgromadził wielu zawodników z Anglji, Szwajcarji, Niemiec, a pozatem z Polski przyjechali Br. Czech i St. Marusarz. Polacy odnieśli sensacyjny sukces, zajmując dwa pierwsze miejsca w biegu. Pierwszym był Stanisław Marusarz w czasie 3:28,6, a drugim Bronisław Czech w czasie 3:57. Dopiero na trzeciem miejscu uplasował się najlepszy zjazdowiec angielski Riddel, czwarte miejsce zajął Niemiec Kraisy, późniejszy zwycięzca **kombinacji,** przed Węgrem Szapary. Sukces ten był sensacją dnia i wywołał duży rozgłos. W klasyfikacji drużynowej Polska zajęła czwarte miejsce za Niemcami, Szwajcarją i Anglją.

Zimowy górski wyścig motocyklowy. W Zakopanem odbył się zimowy górski wyścig motocyklowy na trasie Zakopane—Morskie Oko i zpowrotem. Trasę łącznej długości 64 klm. mieli zawodnicy przebyć w minimalnej szybkości 32 klm. na godzinę. Warunki na trasie były niezwykle uciążliwe z powodu świeżego i bardzo obfitego opadu śnieżnego, w następstwie czego tylko 3-ch zawodników zdołało bieg ukończyć. Pierwszą nagrodę i pierwsze miejsce w kategorji maszyn z przyczepką zdobył Walerjan Joniec na Harley 1200 ccm. z Klubu Motorowego Strzelec-Zakopane. Drugą nagrodę i pierwsze miejsce w kategorji maszyn solowych zdobył Konrad Pińczak (Kl. Mot. Strzelec).

Automobilowa jazda zimowa Kraków—Zakopane. Tradycyjna zimowa jazda automobilowa Kraków—Zakopane zgromadziła 14 maszyn. Z powodu gęstej mgły, a raczej chmury, która zaległa szczyt Obidowej, a która pod wieczór uniemożliwiła zupełnie przebicie się przez Obidową biorącym udział w zawodach samochodom, bieg ukończyły tylko 2 maszyny. Pierwszą nagrodę zdobył dr. Ludwik Wasilkowski na Citroenie, drugą pani Zaczyńska na Lancii.

Program radjowy.

Środa, 6 marca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Koncert. 12.55: Dziennik południowy. 13: Płyty. 13.55: Giełda. 15.45: Orkiestra salonowa. 16.30: Odczyt. 16.45: Płyty. 17: Odczyt. 17.15: Chór mieszany. 17.35: Koncert organowy. 17.50: Odczyt. 18: Płyty. 18.20: Wesoły sketch. 18.30: Skrzynka techniczna. 18.45: Recital śpiewaczy. 19.15: Feljeton. 19.25: Wiad. sport. 19.35: Utwory na violę. 19.50 Pogadanka aktualna. 20: Fragment opery. 20.15: Koncert zespołów nagrodzonych na konkursie P. R. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Muzyka salonowa.

—o—

Gospodarcze groźby Niemiec.

Lipsk, 5 III. (PAT). Minister dr. Schacht wygłosił na otwarciu Targów Lipskich przemówienie na temat sytuacji finansowej w Niemczech i handlu. Minister stwierdził, że światowy kryzys trwa i pogarsza się z dnia na dzień. Wielkie państwa przeszły do clearingu. Transakcje handlowe mogą się odbywać tylko za gotówkę. Inicjatywa prywatna została ograniczona. Dziś brakuje Niemcom dewiz na zapłatę surowców. Rozwiązanie problemu w zakresie transferu długów zagranicznych Niemcy mogą uzyskać tylko na dwóch drogach: albo przez zmniejszenie oprocentowania, łącznie z uzyskaniem moratorjum, albo przez powiększenie nadwyżki niemieckiego eksportu nad importem. Nowy plan naszej polityki handlowej polega na tem, aby **nie kupować więcej, niż można zapłacić.** Niemcy uznają długi zagraniczne i chcą współpracować nad ożywieniem handlu światowego, ale wypowiadają się stanowczo przeciw Erfüllungspolitik. Zdolność płatnicza Niemiec wyraża się w tej chwili nie gotówkowo, lecz **towarami. Dopóki w zakresie rozwoju eksportu niemieckiego, lub zmniejszenia długów nie dojdzie do pozytywnego rozwiązania, dopóty narodowo-socjalistyczne Niemcy wstrzymają się ze współpracą ze światem w dziedzinie gospodarczej i politycznej.**

Ks. biskup Bandurski i Józef Piłsudski.

Pierwsze zetknięcie się.

W czerwcu 1914 r. obradowała we Lwowie Rada Główna Zw. Walki Czynnej, w tym czasie odbyło się również szersze zebranie członków Komisji Skonf. Stronnictw Niep. i poborców Pol. Skarbu Wojskowego — lwowskiego okręgu miejskiego.

Było więc we Lwowie — rojno i gwarno; nie przeczuwał nikt, że w kilka dni później — z powodu zabicia następcy tronu austr. w Serajewie — wojna europejska zawiśnie na włosku a w miesiąc później wybuchnie.

Jeden tylko Komendant — jakby przewidział zbliżające się czasy, groźne — lecz dla nas zbawienne — i czynił przygotowania zwołując Radę Główną, wyznaczając letnie ćwiczenia i szkoły, prowadząc różne kursa i kończąc rok szkolny — egzaminami.

W tym czasie, t. j. 24 czerwca 1914 r. zmarł ostatni sekretarz Rządu Narodowego 1863 r. Józef Kajetan J a n o w s k i, pogrzeb odbył się dnia 26 czerwca.

Strzelcy wyruszyli w długich szeregach, umundurowani; poraz pierwszy — tak licznie maszerowali przez miasto.

Na czele „Strzelców" szedł Komendant z szefem ob. Sosnkowskim.

Znane jest — już dziś — przemówienie Komendanta nad trumną, na cmentarzu, w którem proroczo mówił do Strzelców:

...ty nie zadrżysz przed walką, na którą cię twój Rząd Narodowy wyszle, bo Rząd — to twój Wódz, co krwi żołnierskiej nie powinien — nie może żałować....

W dwa dni później — Wódz — jako Rząd Narodowy — gotował się już do wystąpienia zbrojnego i żołnierz nie zadrżał!!

Kondukt pogrzebowy prowadził ks. biskup dr. B a n d u r s k i, który na prośbę rodziny miał również przemawiać.

Jednak słowa Komendanta, wypowiedziane po żołniersku, u nas dotychczas niesłyszane — zelektryzowały wszystkich — a bardziej jeszcze ks. biskupa Bandurskiego.

Zwrócił się on do rodziny śp. Janowskiego z słowami: „Komendant Strzelców wszystko za mnie powiedział — nie mam nic do dodania...."

A chwilę tę tak później opisał:

„Zaczynają się przemówienia nad trumną jednego z ostatnich. Wszystkie małe, nic nie mówiące, wszystkie jakieś bojaźliwe, jakby strugi letniego deszczu.

Nagle tuż przed mem przemówieniem usłyszałem słowa człowieka, przy odzianego w zwykły mundur strzelecki.

...Słowa były, jak zew walki i jak piorun spadały na głowy oniemiałych słuchaczy!

Kto to? — zapytałem!

— J ó z e f P i ł s u d s k i — odpowiedzieli.

Po przemówieniu Komendanta nic dodać nie było można.

To był sam w sobie najdoskonalszy krzyk polskiej duszy, rwącej się do zbrojnego czynu.

Zrozumiałem — kończy ks. biskup Bandurski — że to jest jedyny człowiek, przed którego oczami otwiera się jasna przyszłość, to najwłaściwszy człowiek na właściwem miejscu.

Nie przemawiałem więcej, lecz zaintonowałem hymn „Boże coś Polskę".

Takie było moje pierwsze spotkanie z Marszałkiem Piłsudskim".

I od tego czasu dusza wodza duchowego zbratała się z duszą i myślami Wodza Narodu.

A w 40-lecie pracy kapłańskiej i obywatelskiej — duchowego Wodza Legjonów — t. j. w 1927 r., Józef Piłsudski przesłał ks. Biskupowi takie oto pismo:

„Raczy przyjąć W. E. szczere, z głębi serca płynące życzenia w uroczystym dla nas dniu Czterdziestolecia Swego Kapłaństwa.

Żołnierz Polski zawsze pamiętać będzie, kto złotoustemi słowy rozpalał jeszcze w dniach niewoli serca ludzkie, każąc o świętej miłości Ojczyzny i kto z żołnierzem tym w dniach wielkiej wojny szedł do rowów strzeleckich, krzepiąc go słowem pociechy.

Oby Bóg przez długie jeszcze lata darzyć chciał Waszą Ekscelencję pełnią zdrowia i sił tak potrzebnych Polsce".

W trzecią rocznicę śmierci wielkiego kapłana i wodza duchowego Legjonów, któremu Lwów — pierwszy stawia pomnik chwały — należało wspomnieć o pierwszem zetknięciu się Obu Dostojników w 1914 r. i o słowach Józefa Piłsudskiego, przesłanych w kilkanaście lat później — już w Wolnej Polsce"!

Z. Zygmuntowicz.

Starcie górników angielskich z policją.

Londyn, 5 III. (PAT). 300 strajkujących górników zaatakowało policję w pobliżu Berscham. 6 policjantów odniosło rany zadane różnemi narzędziami górniczemi. Policja szarżowała i raniła 20 manifestantów.

Z EKRANU.

NOC CUDÓW.

Realizator Georges Pallu, produkcja francuska (kina: Raj i Świt).

Jest to propagandowy film katolicki. Ośrodkiem fabuły jest cudowne zdarzenie w Lourdes: uzdrowienie chłopca-kaleki. Rolę główną gra z dziwną inteligencją 9-letni aktor Jean Bara. Jego kreacja — na początku tylko niepotrzebnie smutna — jest zasadniczą atrakcją filmu Pallu.

„Noc cudów" posiada silną tendencję moralizatorską. Przedstawia dzieje dwu rodzin: wierzącej i niewierzącej. Uzdrowienie małego Gerarda łączy się w finale w nawrócenie jego rodziców, których powraca wierze widok cudownego ocalenia dziecka.

Georges Pallu przedstawił zło w kontrastowo jaskrawej postaci; dlatego może osłabił ostrze nagany. Czy naprawdę rodzice nie mają prawa do osobistego życia? Rzecz dyskusji. Trzeba samemu być na tym filmie, aby móc osądzić.

„Noc cudów" przypomina nasze „Pod Twoją obronę". Z dumą można podkreślić, że porównanie wypada stanowczo na korzyść filmu polskiego. Niemniej film Pallu z wielu przyczyn godzien jest obejrzenia. Jego najdobitniejszym walorem jest to, że nadaje się — jak żaden inny — do pokazania go dzieciom i młodzieży. Staranne wykonanie, żywa akcja, oraz ponadto gra małego Bara — wszystko to zdaje się gwarantować popularność „Nocy cudów" właśnie wśród najwdzięczniejszej publiczności — młodzieży. bwl.

Z WYDAWNICTW.

„Historja wojny polsko-austrjackiej 1809 r." — Bronisław Pawłowski. Nakładem Głównej Księgarni Wojskowej w Warszawie. Cena zł. 8.50. — Wojna w 1809 r. jaką prowadziło z Austrją Księstwo Warszawskie była dotychczas znana i badana pod względem politycznym, podczas gdy pierwiastek wojskowy i działania wojenne traktowano niedostatecznie lub fragmentarycznie. Przyczyn należy się dopatrywać w tem, że nikt nie zdołał zebrać i zbadać całokształtu źródeł, odnoszących się do tego zagadnienia. Tego mozolnego zadania podjął się dopiero ppłk. dr. Bronisław Pawłowski w swej pracy pt. „Historja wojny polsko-austrjackiej 1809", wydanej nakładem Głównej Księgarni Wojskowej w Warszawie. Zgromadził on i krytycznie przejrzał wszystkie istniejące źródła rękopiśmienne i drukowane: polskie, austrjackie i francuskie i wykorzystał istniejącą literaturę przedmiotu. Charakterystyczne, że działania wojenne są przedstawione w pracy nietylko ze strony polskiej, lecz i nieprzyjacielskiej, co stanowi pierwszą na większą skalę próbę w naszej historjografji wojskowej. Tylko dzięki takiemu przedstawieniu można dokładnie poznać przebieg kampanji i wyrobić sobie o niej należyty sąd. Praca ta, wzorowo opracowana pod względem metodycznym, zawiera w przedmowie omówienie źródeł i opracowań, we wstępie stan Księstwa Warszawskiego w przededniu wojny oraz organizację i taktykę obydwóch stron walczących. W części głównej szczegółowe i gruntowne omówienie całego przebiegu działań wojennych w tej kampanji, ponadto liczne odsyłacze w tekście, przytacza rozkazy, raporty, meldunki itp., daje plany i szkice. Przy końcu zamieszczono załączniki z raportami wybitniejszych ówczesnych osobistości wojskowych. Część główna dzieli się na cztery rozdziały:

1) obejmuje okres inicjatywy austrjackiej i podaje szczegółowy opis bitwy pod Raszynem,
2) obejmuje okres inicjatywy polskiej,
3) obejmuje okres inicjatywy austrjackiej,
4) obejmuje okres inicjatywy polskiej.

Autor skrupulatnie bada i ocenia z punktu widzenia wojskowego pracę dowódców, każdą sytuację, uwydatnia fazy i rozwój akcji, z podkreśleniem popełnionych błędów. Ponieważ w ścisłym związku z wojną idzie zawsze ówczesny stan polityczny i gospodarczy, stąd w dużej mierze w pracy omówione są też i te dziedziny. Najwięcej stosunkowo miejsca poświęcono osobie naczelnego wodza ks. Józefa Poniatowskiego, centralnej postaci całej ówczesnej akcji cywilnej i wojskowej. Uwydatniono jego zdolności wojskowe i organizacyjne, a przedewszystkiem wielką pracowitość. Gruntowna i wyczerpująca ta praca stanowi jedną z najpoważniejszych pozycyj w naszej literaturze historyczno-wojskowej. Swiat naukowy, a przedewszystkiem wojskowy, niewątpliwie zwróci baczną uwagę na to wydawnictwo i bliżej się niem zainteresuje. Podnieść należy szatę zewnętrzną dzieła nienaganną oraz niezwykle niską cenę. Przy 551 stronach druku dużego formatu, licznych portretach, szkicach i rysunkach, cena 8.50 zł. jest wprost rewelacyjna.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 706/34. Strona zobowiązana: Spółka „Bracia Eckstein" Przemysł drzewny i tartak parowy w Kołomyji, przez i na ręce Maksa Eckstein a we Lwowie, ul Miłkowskiego 2. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej: Banku Gospodarstwa Krajowego Oddz. w Kołomyji przez adwokata Dr. M. Jurkiewicza w Kołomyji odbędzie się dnia 24 kwietnia 1935 o godz. 10 przedpoł. na miejscu w Kniaźdworze, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacja następującego tartaku: Położony w Kniaźdworze, a pobudowany i znajdujący się na zadzierżawionej przez zobowiązane od gminy politycznej Kniaźdwór, części leżącej nad Prutem, naprzeciw wsi Tłumaczyk tłoki gminnej, graniczącej z gruntami Jakowa Wizniuka, Dmytra Bakaja, Petra Horodenki, Dmytra Potiatynka i N. Bitkowskiego, tartak z wszelkiemi budynkami, maszynami, kotłami, trakami, warsztatami, kolejką wąskotorową i wszelkiemi przynależnościami, w skład którego wchodzą: budynek o zabudowanej powierzchni 573.95 m kw., budynek kancelaryjny z werandą o zabudowanej powierzchni 44.50 m kw., budynek mieszkalny z werandą o zabudowanej powierzchni 48.51 m kw., karmnik, wozownia, klozet, stodoła, wartownia, budynek mieszkalny z werandą, budynek maszynisty, barak robotniczy, parkan o 210 m. b. Urządzenie maszynowe tartaku: kocioł parowy fmy Bret Otynja, rurkowy, komin z blachy żelaznej, nitowany, 24 mb. wysoki, maszyna parowa fmy Brett Otynja, pompa parowa, Worthintona 180/150, 1 prądnica na światło 220 volt, na szynach, tablica rozdzielcza z zegarami, szlifierka do pił, sztanca z nożami, tokarnia dla toczenia żelaza, pędnia, 3 wały o łącznej wadze 783 kg., sprzęgło tarczowe, sprzęgło tarczowe 80/70 m/m., 3 łożyska SS. 95 mm., 3 łożyska SS. 0.80 mm., 3 łożyska SS. 0.70 mm., tarcza linowa, tarcza żeliwna pasowa, 900x200/55 mm., tarcza pasowa żeliwna 310x300x95 mm., tarcza pasowa drewniana, tarcza pasowa żeliwna 1100x400x80 mm., tarcza pasowa żeliwna 100x450x70, tarcza pasowa stalowa prasowana, 1 trak fmy Tophan Nr. 629 i trak fmy Tophan Nr. 610, piłka cyrkularna dla obrzynania desek, piła wahadłowa o stojaku żeliwnym, tory kolejki wąskotorowej z szyn stalowych, 440 mb. tory kolejki wąskotorowej za Prutem ku stacji Tłumaczyk, 230 mb. 12 luźnych składów podwójnych na podkładach żelaznych, 22 luźnych szyn stalowych prostych, 1 szyna gięta, 54 szyn luźnych, 270 m. b. 8 luźnych ram żelaznych, 6 wózków o żelaznych ramach, łom żeliwny o wadze około 300 kg., łomy kute (szmelc) o wadze 400 kg., 30 sztuk rur kotłowych długości 3550 m., 6 luźnych kół drewnianych do wózków, 1 pług żelazny, 7 pił trakowych, 80 pił starych, 1 tarcza piły cyrkularnej, 1 wiertarka ścienna, narzędzia ślusarskie (klucze, gwintownie i drobne). Łączna wartość powyższego tartaku wynosi 22.269 zł. 15 gr. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania 11.134 zł. 58 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię 2.227 zł. jako 1/10 część wartości szacunkowej przedmiotu sprzedaży w gotówce, w polskich papierach państwowych, w innych polskich papierach wartościowych, a nadających się wedle istniejących w tej mierze przepisów do lokowania funduszów sierocych, książeczkach wkładkowych polskich kas oszczędności. Wartość papierów będzie obliczona według kursu z dnia poprzedzającego termin licytacyjny. Wysokość kursu ma wykazać sam licytant.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru 1.

Kołomyja, dnia 26 lutego 1935. 998K

Km. 512/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Bolesław Dyoniziak, mający kancelarję w Sokalu przy ul. Kościuszki 85c na zasadzie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14-go maja 1935 r. o godzinie 10-ej w Sokalu w Sądzie grodzkim oddział II. sala rozpraw Nr. 4, I. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do Kseni z Kulbidów Hryńkowej, Iwana Hryńkowa i Anny z Hryńków Denysiuk nieruchomości wiejskiej składającej się z pb. lk. 112, pgr. lk. 93/1, 574/2, 994/1, 995/2, 1080/1, 1081/1, 1082/2. Na parceli budowlanej stoją dom drewniany stary kryty słomą, dom drewniany nowy niewykończony kryty dachówką, stodoła drewniana niewykończona krytą słomą, stajnia murowana nowa kryta słomą, stodoła-poddasze i chlew. Nieruchomość jest położona w Starogrodzie, pow. sokalskiego, wojew. lwowskiego i zapisana w księgach hipotecznych pod whl. 138 ks. gr. gm. kat. Starogród obejmując powierzchnie 2 ha. 22 ar. 92 mtr. kw. Nieruchomość oszacowana została na sumę 5026 zł., cena zaś wywołania wynosi 3769 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 502 zł. 60 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części z pod egzekucji i uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Sokalu oddz. II. sala rozp. Nr. 4.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Sokal, dnia 2 marca 1935. 997K

E. 3466/30 i E. 5190/32. Strona zobowiązana: Hinda Reisla 2 im. Bart, Chaja Basia 2 im. zam. Lechner i Pinkas Lechner. Strona egzekwująca: Komunalna Kasa Oszczędności miasta Sokala. Dr. Józef Raps adwokat we Lwowie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek wierzycieli: Dra Józefa Rapsa i Komunalnej Kasy Oszczędności w Sokalu odbędzie się dnia 1 i 14 maja 1935 o godz. 11 i 12-ej w Sokalu w Sądzie grodzkim Oddział II. sala rozpraw Nr. 4 I. p. na zasadzie zatwierdzonych przez Sąd grodzki w Sokalu warunków licytacyjnych licytacyjna sprzedaż następujących realności: 1) dnia 1 maja 1935 r. o godz. 11-ej nieruchomości obj. whl. 6487 i 6489 ks. gr. gm. kat. Sokal z domem murowanym parterowym (hotel i sklep) nowym częściowo niewykończonym, oszacowanej na sumę 18.590 zł., cena zaś wywołania wynosi 9295 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1859 zł. Nieruchomość ta stanowi własność Chai Basi 2 im. Klein zam. Lechner. 2) dnia 14 maja 1935 r. o godz. 12-ej nieruchomość obj. whl. 1834 ks. gr. gm. kat. Sokal składająca się z pb. lk. 117/2 i domu mieszkalnego drewnianego starego o 2 izbach stanowiącej własność w 1/2 Hindy Reisli 2 im. Bart oszacowana na sumę 565 zł., cena zaś wywołania wynosi 282 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 56 zł. 50 gr. Do powyższej realności nie należą żadne przynależności. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Sokalu jako hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały tytułem udzielenia kredytu lub oparte na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych, wymierzających podatki i daniny publiczne zamieszczone jest na odwrotnej stronie edyktu.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Sokal, dnia 2 marca 1935. — 996K

X. Km. 102/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru X. ogłasza, że w dniu 8 marca 1935 o godz. 9 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Kotlarskiej l. 12, składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru X.

Lwów, dnia 20 lutego 1935. 991K

VI. Km. 2944/34. Pelagja Didyk c/a Jurko Hrycak. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VI. Władysław Łowicki, mający kancelarję we Lwowie, ul. Mikołaja Reja 9 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 marca 1935 r. o godz. 12.45 we Lwowie, ul. Pijarów Nr. 54 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Jurka Hrycaka, składających się z fortepianu, krowy, powozika na gumach. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VI.

Lwów, dnia 1 marca 1935. 992K

Km. 346/35/8. Skarb Państwa c/a Jadwiga Gużkowska-Janicka w Demni o 526 zł. 32 zł. zpn. Obwieszczenie. Dnia 29 marca 1935 o godz. 12-tej w południe w Demni sprzeda się przez publiczną licytację u Jadwigi Gużkowskiej-Janickiej następujące przedmioty: 1 kredens z drzewa palisandrowego, 1 stół okrągły z drzewa palisandrowego, 12 krzeseł z drzewa orzechowego, 1 serwantka z drzewa palisandrowego, 1 kredens z drzewa palisandrowego, 1 lustro łącznej wartości 1420 zł. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego

Brzeżany, 18 lutego 1935. 993K

UPADŁOSCI.

Sa. 21/34/35. Postępowanie ugodowe firmy Adam Kamiński „Agraria" i Marja Kamińska Dydykowa we Lwowie, Gródecka 25 zastanawia się.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

Lwów, 15 lutego 1935. 995

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

I. OGŁOSZENIE.

RADZIWIŁŁ, WIMMER I ŻELEŃSCY Spółka Akcyjna dla wyrobów z gliny i piasku we Lwowie.

XXIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Spółki Akcyjnej dla wyrobów z gliny i piasku Radziwiłł, Wimmer i Żeleńscy we Lwowie, odbędzie się w środę 27 marca 1935 o godzinie 4-tej po południu w sali posiedzeń Banku Dyskontowego Warszawskiego Oddział we Lwowie, ul. 3-go Maja 14.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Zarządu, oraz przedłożenie bilansu za r. 1934.

2) Sprawozdanie z kontroli zamknięcia rachunków, oraz wniosek na udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

3) Uchwała w sprawie wyniku bilansu.

4) Zmiana statutu § 8 a, b, c i § 9 a. b. c, d w następującem brzmieniu:

§ 8. a) Prowadzenie interesów Spółki należy do Zarządu, który składa się z dwóch lub więcej członków, mianowanych przez Radę Nadzorczą.

b) Rada Nadzorcza może poruczyć kierownictwo jednemu z członków i jednego z członków Zarządu mianować Naczelnym Dyrektorem.

c) Zarząd odbywa posiedzenia w miarę potrzeby, niemniej jednak, niż raz na miesiąc. Uchwały Zarządu zapadają większością głosów; w razie równości decyduje głos przewodniczącego.

§ 9. a) Wszelkie akty hipoteczne i rejentalne dotyczące kupna, sprzedaży i obciążenia nieruchomości, podpisują na mocy powziętej uchwały Rady Nadzorczej dwaj członkowie Zarządu.

b) Wszelkie inne umowy, oraz akty prywatne i rejentalne i pełnomocnictwa, o ile takowe nie odnoszą się do spraw, wymienionych pod a) tudzież wszelkie żądania zwrotu sum, oraz weksle podpisują dwaj członkowie Zarządu, lub jeden członek Zarządu z prokurentem.

c) Bieżącą korespondencję, oraz potwierdzenia odbioru dokumentów i przesyłek, podpisują dwaj członkowie Zarządu lub jeden członek Zarządu z prokurentem, lub dwaj prokurenci.

d) Prokury udziela Rada Nadzorcza na wniosek Zarządu.

– Zmienia się na:

§ 8. a) Prowadzenie interesów Spółki należy do Zarządu, który składa się z jednego lub więcej członków, mianowanych przez Radę Nadzorczą.

b) Rada Nadzorcza może poruczyć kierownictwo jednemu z członków i jednego z członków Zarządu mianować Naczelnym Dyrektorem.

c) Zarząd odbywa posiedzenia w miarę potrzeby, niemniej jednak, niż raz na miesiąc. Uchwały Zarządu zapadają większością głosów; w razie równości decyduje głos przewodniczącego.

§ 9. a) Wszelkie akty hipoteczne i rejentalne dotyczące kupna, sprzedaży i obciążenia nieruchomości, podpisują na mocy uchwały powziętej Rady Nadzorczej członek Zarządu z prokurentem.

b) Wszelkie inne umowy, oraz akty prywatne i rejentalne i pełnomocnictwa, o ile takowe nie odnoszą się do spraw, wymienionych w ustępie pod a), tudzież wszelkie żądania zwrotu sum oraz weksle podpisują członek Zarządu z prokurentem.

c) Bieżącą korespondencję, oraz potwierdzenie odbioru dokumentów i przesyłek, podpisują członek Zarządu z prokurentem.

d) Prokury udziela Rada Nadzorcza na wniosek Zarządu.

5) Wybór 2 członków Rady Nadzorczej na skutek wylosowania w miejsce ustępujących.

Zgłoszenie dodatkowych spraw na porządek dzienny należy zgłosić do Zarządu Spółki pisemnie, nie później, jak 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, po myśli art. 54 Prawa o Spółkach Akcyjnych (Dz. U. R. P. Nr. 39 poz. 383).

P. T. Akcjonarjuszów, którzy uprawnieni są do głosowania i zechcą wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, uprasza się, aby akcje bez kuponów bieżących względnie poświadczenia zdeponowania tychże u notarjusza lub instytucjach kredytowych krajowych najpóźniej do dnia 20 marca 1935 jako ustawowo ustalonym terminie, złożyli w likwidaturze Banku Dyskontowego Warszawskiego, Oddział we Lwowie, ul. 3 go Maja 14, albo też w Kasie Spółki we Lwowie, ul. L. Sapiehy 3/II. 999

ZARZĄD.

Urząd Wojewódzki Lwowski.
L. OA. 5/104/1 ex 1935.

We Lwowie, dnia 27 lutego 1935 r.

OGŁOSZENIE.

Liebermann Gittel, Fajga córka Chaima Kümmelheima i Lei z Rosenów urodzona dnia 13 października 1887 w Drohobyczu wdowa po błp. Dawidzie Liebermannie zamieszkała w Carouge-Geneve w Szwajcarji wniosła prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska Lieberman na nazwisko Köstenbaum.

Urząd Wojewódzki we Lwowie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24/X 1919 r. Dz. U. Rz. P. nr. 88 poz. 478 wolno z ważnych powodów zgłosić przeciw jej uwzględnieniu sprzeciw do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie w ciągu 90 dni od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim, które równocześnie zarządza się. 994

Za Wojewodę: Kwaśniewski wr. Naczelnik Wydziału.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.